

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie o sygn. akt I C 230/14 z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego z siedzibą w G. przeciwko A. S. o zapłatę kwoty 1.321,37 zł zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 520,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 89 zł tytułem kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona powodowa, zaskarżając rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo, tj. w zakresie punktu 2. Wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 509 § 2 k.c., a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie całości roszczenia zgłoszonego w pozwie, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.321,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1.187,87 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za pierwszą instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także kosztów procesu według norm prawem przepisanych za drugą instancję. W ramach wniosków ewentualnych skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Już na wstępie za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznaniu, że złożona przez powoda dokumentacja nie stanowi wystarczającego dowodu na okoliczność potwierdzenia wysokości nabytej wierzytelności przez powoda. Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć jeszcze należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy w szczególności słusznie stwierdził, że jakkolwiek ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż umowa cesji wierzytelności pomiędzy B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w G. a (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. rzeczywiście doszła do skutku w dniu 26 kwietnia 2011 roku, jednakże przedstawione przez stronę powodową dowody z dokumentów nie są wystarczające, aby objęte pozwem roszczenie uznać za udowodnione co do wysokości w tej części, w jakiej było ono kwestionowane przez pozwanego, tj. w zakresie naliczonych odsetek oraz kosztów. Powód na potwierdzenie wysokości dochodzonej należności przedstawił wprawdzie szereg dokumentów w postaci umowy zawartej przez pozwanego z (...) Bankiem S.A. w W., wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda oraz wyciągu z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika, Bankowego Tytułu Egzekucyjnego oraz wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, a także postanowienia o umorzeniu egzekucji. Dokumenty powyższe nie stanowiły jednakże w ocenie Sądu odwoławczego wystarczającego dowodu na okoliczność wysokości naliczonych przez powoda odsetek, a także opłat oraz kosztów.

Należy zauważyć, iż pozwany zakwestionował fakt istnienia wierzytelności w powyższym zakresie. W tej sytuacji powód winien zatem, jak słusznie podkreślił to już Sąd Rejonowy, udowodnić, że odsetki z tytułu zawartej umowy wynoszą wskazaną przez niego kwotę 418,38 zł, koszty zaś stanowią kwotę 509,26 zł. Aby przeprowadzić skuteczny dowód w powyższym zakresie powód powinien przede wszystkim wskazać kwoty, od których odsetki były naliczane, daty wymagalności tych kwot i okresy za które obliczono odsetki od poszczególnych kwot. Dowodu takiego strona powodowa jednakże nie przedstawiła. Wskazać należy, iż jedynym dokumentem, z którego wynika wysokość naliczonych odsetek oraz opłat i kosztów jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 27 czerwca 2013 roku. W tym miejscu godzi się zauważyć, iż art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (P 1/10, Dz. U. 2011, Nr 152, poz. 900) za niezgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim w sporze z konsumentem (przybierającym postać postępowania cywilnego) nadaje wyciągowi z ksiąg rachunkowych moc prawną dokumentu urzędowego. Oznacza to, że dokument ten stanowi jedynie dowód złożenia oświadczenia przez stronę powodową, że służy jej wierzytelność wobec pozwanego i jest traktowany jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.). Dokument taki podlega ocenie, jak każdy inny dowód w postępowaniu cywilnym, według reguł wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 czerwca 2013 r., III AUa 1237/12, LEX nr 1324656). Dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą i na tym polega podstawowa różnica ich mocy dowodowej w stosunku do dokumentów urzędowych. Nie przeszkadza to jednak w tym, aby Sąd na zasadach ogólnych przyznał wiarygodność treści dokumentu prywatnego i włączył tak dokonane ustalenia faktyczne do podstawy wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie ocena wiarygodności załączonego przez stronę powodową dowodu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych Funduszu i w konsekwencji poczynienie w oparciu o powyższy dowód wiążących ustaleń faktycznych nie były jednakże możliwe z tego względu, iż brak było jakichkolwiek innych dowodów, z którymi można

byłoby skonfrontować treść wskazanych ksiąg i ocenić, czy odpowiada ona prawdzie. Skarżący w szczególności nie przedstawił w toku postępowania zestawienia ewentualnych wpłat dokonanych przez pozwanego, wskazujących także na daty dokonania tychże wpłat oraz ich rozliczenia, co było w niniejszej sprawie o tyle istotne, iż pozwany nie tylko kwestionował fakt istniejącego zadłużenia wobec strony powodowej, ale przede wszystkim jego wysokość (w zakresie obejmującym odsetki oraz koszty), wskazując, iż w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. KM 431/11 dokonał wobec komornika sądowego wpłaty kwoty 1.000 zł przy istniejącym wówczas zadłużeniu w wysokości 600 zł.

Przedstawiona przez powoda karta rozliczeniowa dokumentuje sposób naliczania odsetek ustawowych od dnia cesji wierzytelności od kwoty nabytego kapitału - 968,31zł pomniejszanego o wpłaty dokonywane przez pozwanego po dniu cesji. Pozwany wpłacił po dniu cesji wierzytelności łącznie kwotę 574,58zł, w związku z czym należność główna uległa zmniejszeniu do kwoty 393,73zł. Odsetki naliczone przez powoda od kwoty kapitału w okresie od dnia cesji do dnia wniesienia pozwu wyniosły 126,65zł. W zakresie tych odsetek i kwoty należności głównej powództwo jest zasadne. W pozostałym zakresie pozwany kwestionował powództwo, podnosząc, że spłacił część zadłużenia w toku egzekucji komorniczej. Z akt sprawy egzekucyjnej wynika, że od pozwanego rzeczywiście wyegzekwowano kwotę 909,43zł, z czego po zaspokojeniu kosztów postępowania egzekucyjnego, wypłacono wierzycielowi (...) Bank S.A. kwotę 576,81zł. Kwota ta nie została zaliczona na kapitał, bowiem w bankowym tytule wykonawczym oraz wniosku egzekucyjnym kapitał był określony na kwotę 968,3 zł i taką też kwotę nabył powód w drodze cesji wierzytelności w dniu 26.04.2011r. Zatem uznać należy, iż bank zaliczył wyegzekwowaną kwotę na pozostałe należności objęte bankowym tytułem wykonawczym, czyli: odsetki, albo koszty upomnień, albo koszty postępowania klauzulowego, ewentualnie częściowo na poczet każdej z tych wymienionych pozycji. W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie można ustalić, która z wyżej wymienionych należności została zaspokojona w toku postępowania egzekucyjnego. Wobec tego nie można ustalić ile wynosiły odsetki bankowe i koszty naliczone przez bank w dniu przelewu wierzytelności na rzecz powoda.

Jeżeli zatem pozwany spłacił część należności w toku egzekucji, co nie budzi wątpliwości, to powód winien przedstawić, jak już wyżej zostało podkreślone, szczegółowe rozliczenie należności, w tym w szczególności sposób wyliczenia przez bank odsetek na kwotę 291,73 zł. Powód takiego rozliczenia jednakże nie przedstawił, jak również nie udowodnił, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty kosztów windykacji, upomnień i innych kosztów w łącznej kwocie 509,26 zł. Na okoliczność powstania tych kosztów brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów, poza bankowym tytułem egzekucyjnym, w którym koszty określono jedynie na kwotę 375,76 zł. Powód nie przedstawił jednakże żadnych dowodów poniesienia tych kosztów przez bank. Niewątpliwym kosztem poniesionym przez bank w związku z nadaniem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest kwota 77 zł zasądzona postanowieniem sądu. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że koszty procesu związane z nadaniem klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i koszty postępowania egzekucyjnego wyniosły łącznie 133,50 zł, ale również w tym zakresie skarżący nie przedstawił dowodów na uzasadnienie swojego twierdzenia. Istotne jest również to, że na podstawie akt sprawy Km 431/11, nie można w żadnym stopniu ustalić, wobec braku przedstawienia przez powoda szczegółowego rozliczenia popartego konkretnymi dowodami, na poczet jakich należności bank zaliczył kwotę 576,81 zł przekazaną mu w toku egzekucji przez komornika.

Mając na uwadze powyższe należy się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż strona powodowa nie zdołała uczynić zadość spoczywającemu na niej w tym zakresie ciężarowi dowodu wynikającemu z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. i nie wykazała, iż przysługuje jej wierzytelność względem pozwanego w wysokości określonej w pozwie, poza częścią powództwa nie kwestionowaną przez pozwanego. Wobec powyższego zarzut naruszenia dyspozycji art. 232 k.p.c. w z w. z art. 6 k.c. należało uznać za chybiony.

Ostatecznie jako nieuzasadniony należało ocenić zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 509 § 2 k.c. poprzez jego błędne zdaniem skarżącego zastosowanie i przyjęcie, że na powoda nie przeszło skutecznie wskutek umowy cesji roszczenie o zaległe koszty oraz odsetki. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił i przyjął, iż powód nabył w drodze umowy cesji od banku wierzytelność wobec pozwanego w łącznej kwocie 1.769,30 zł. Z samej tej umowy jednakże nie wynika, jaka była wysokość odsetek oraz kosztów i opłat,

których powód dochodzi w niniejszym postępowaniu. Kwoty te objęte są, jak już powyżej wskazano, wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu, jednakże wobec braku jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających fakt istnienia powyższej wierzytelności, a także jej wysokość, wyciąg powyższy nie mógł być uznany za wystarczający dowód na potwierdzenie przedmiotowej wierzytelności.

Z tych wszystkich względów, a także uwzględniając fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.